

TYDZIEŃ SZÓSTY

MODLITWA O NOWE WYLANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Grupy. Jeżeli seminarium jest przeżywane w grupie, niech cała grupa przez około dziesięć minut modli się modlitwą uwielbienia. Proście Dziewicę Maryję, by była z wami, tak jak była obecna w Wieczerniku w dniu Pięćdziesiąticy.

Podzielcie się na małe grupy. W każdej, w miarę możliwości, powinna być osoba z doświadczeniem prowadzenia takiej modlitwy, ale jeżeli nikt z grupy nie przeżył jeszcze chrztu w Duchu Świętym, to nie przeszkadza w modlitwie.

Grupy powinny być czteroosobowe. Jedna osoba klęka (siedzi lub stoi, jeżeli uklęknięcie jest dla niej niewygodne lub niemożliwe). Pozostali wyciągają nad nią ręce lub kładą na niej, tak jak to robili pierwsi chrześcijanie. Z Dziejów Apostolskich 8,16-24 wiemy, że Apostołowie tak właśnie się modlili za tych, którzy pragnęli otrzymać Ducha Świętego. Piotr i Jan zostali wysłani do ludzi w Samarii, którzy *byli jedynie ochrzczeni w imię Pana Jezusa. Wtedy więc wkładali Apostołowie na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego. Kiedy Szymon ujrział, że Apostołowie przez nakładanie rąk udzielali Ducha Świętego, przyniósł im pieniądze. „Dajcie i mnie tę władzę – powiedział – aby każdy, na kogo nałożę ręce, otrzymał Ducha Świętego”. „Niech pieniądze twoje przepadną wraz z tobą – odpowiedział mu Piotr – gdyż sądziłeś, że dar Boży można nabyć za pieniądze”.*

O to właśnie chodzi: dar. W hymnie „Przybądź, Duchu Święty” śpiewamy o Nim „Dawco darów mnogich”. Podczas Modlitwy Eucharystycznej (IV) „Zesłał On (Jezus) od Ciebie Ducha Świętego jako pierwszy dar dla wierzących”. Nie musimy niczym zasłużyć, aby otrzy-

mać ten dar. Nie potrzebujemy niczego poza wiarą. Jezus Obiecał: *Proście, a będzie wam dane* (Mt 7,7).

Modlimy się w grupie za każdego po kolei. Ci, którzy nakładają ręce, modlą się: „Przyjdź Duchu Święty” lub śpiewają „Duchu żyjącego Boga dziś na ... zstąp”.

Ktoś w grupie może wypowiedzieć prorocтво – to znaczy słowo od Boga – lub otworzyć Pismo Święte. Osoba, nad którą się modlono, powinna po modlitwie powiedzieć, czy słowo to do niej trafiło i czy je rozumie.

Bóg zawsze działa w zgodzie z naturą, z jaką nas stworzył. Niektórzy ludzie są w sposób widoczny i natychmiastowy dotknięci przyjsciem Ducha Świętego. Jest takie powiedzenie, że jeśli ktoś został zaprogramowany na 125 Voltów i nagle przepłynie przez niego prąd o napięciu 250 Voltów – to reakcja jest dramatyczna!

Innym może się wydawać, że nic się nie dzieje, ale w ciągu najbliższych dni i tygodni zauważą, że ich całe życie się zmienia i nabiera barw. Dobrze, jeżeli ktoś z modlących się będzie stał z tyłu osoby, nad którą prowadzona jest modlitwa, na wypadek, gdyby osoba ta „spoczęła” w Duchu. Jeżeli się to wydarzy, pozwólcie jej leżeć – Bóg w tym czasie będzie działał.

Osoby indywidualne. Jeżeli przeżywasz to seminarium sam, czy zastanawiasz się jak możesz się modlić, by otrzymać nowe wylanie Ducha Świętego? To proste pytanie. Idź w spokoju miejsce, na otwarte powietrze, do Kościoła lub klękniij koło łóżka. Znajdź taki czas, w którym nikt nie będzie ci przeszkadzał.

Zwróć się do Jezusa i Maryi obecnych przy tobie ze swoją miłością. Proś Maryję, by modliła się z tobą i za ciebie. Jeżeli jesteś w Kościele, uświadom sobie wielką miłość i moc płynące strumieniem z Tabernakulum. Oddaj siebie samego i całe twoje życie tej wielkiej miłości Jezusa. Proś, by wylał On swego Ducha Świętego na ciebie, przez wzgląd na Jego miłość i na chwałę Jego królestwa.

Przyjmij w wierze to, co Jezus czyni w tobie, nawet jeżeli niczego nie czujesz. Podziękuj Mu. Dziękuj też Dziewicy Maryi. Możesz również chwalić Boga w językach lub hymnach.

Krótka modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Dziękuję Ci, Jezu, za Ducha Świętego.

MODLITWA W CIĄGU TYGODNIA

Po chrzcie w Duchu Świętym. Jeżeli pragniemy trwać, żyć i chodzić dalej w Duchu ważne, byśmy zachowali regularną modlitwę. Prorok Jeremiasz mówi: *To jednak mówi Pan ... jestem bowiem świadomy zamiarów, jakie zamyslam co do was ... Będziecie Mnie wzywać, zanosząc do Mnie swe modlitwy, a Ja was wysłucham. Będziecie Mnie szukać i znajdziecie Mnie, albowiem będziecie mnie szukać z całego serca* (Jr 29,11-13). Nie możemy lekceważyć naszej relacji z Jezusem. Musimy być szczerzy.

Dary, jakimi Pan Bóg obdarzył, te, które odkryłeś i te, o których jeszcze nie wiesz, są dwojakiego rodzaju: dary modlitwy i osobistego uzdrowienia oraz dary służby. Dary modlitwy to dar modlitwy kontemplacyjnej lub jej wyraźne pogłębienie, dar modlitwy językami, dar bardziej świadomego uczestniczenia we Mszy Świętej lub w uwielbieniu. Pan Bóg mógł cię również obdarzyć darem uzdrowienia wewnętrznego, gdy modlono się nad tobą, darem uwolnienia od uczucia konieczności popełniania pewnych grzechów, nową siłą, by przeciwstawić się konkretnej pokusie. Może nawet jeszcze sam nie potrafisz powiedzieć, co Jezus w tobie uzdrowił.

Dary służby są inaczej nazywane charyzmatami. Są one dane niektórym ludziom *do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego* (Ef 4,12). Mogą się przed tobą otworzyć nowe rodzaje służby. Pan Jezus sam ci pokaże jak możesz Mu służyć, otworzy ci drzwi. Może On przemienić dary, które już masz, w charyzmaty. Ktoś może mieć dar muzykalności, ale gdy zostanie on przemieniony w charyzmat, cała działalność muzyczna: komponowanie, wybór pieśni na spotkaniu modlitewnym lub podczas uwielbienia będą z inspiracji Bożej.

Używanie charyzmatów buduje Ciało Chrystusowe *aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według pełni Chrystusa ... Z Niego całe ciało – zespalane i utrzymywane w łączności dzięki całej więzi umacniającej każdy z członków stosownie do jego miary – przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości* (Ef 4,13-16). Dary i charyzmaty są po to, by nimi służyć i kochać. Bądź przygotowany na nowe działanie Boga w twoim życiu.

DZIEŃ PIERWSZY

Warunki modlitwy

Stań w obecności Boga. Uwielbij Boga za nowe dary, i stań w Jego miłującej obecności. Proś Maryję, by była obecna wraz ze Swoim Synem.

Pismo Święte: Jud 1,20-21

Wy zaś, umiłowani, budując samych siebie, na fundamencie najświętszej wiary, w Duchu Świętym się módlcie i w miłości Bożej strzeżcie samych siebie, oczekując miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, które wiedzie ku życiu wiecznemu.

Łaska, której pragnę. Proś Maryję, by z miłości do Swego Syna wyprosiła dla ciebie u Jezusa łaski modlitwy. Proś też Jezusa o te same łaski.

Punkty do modlitwy.

1. Czas jest pierwszym warunkiem modlitwy. Bóg nie liczy nam czasu, ale nie możemy budować relacji z nikim, zwłaszcza relacji miłości, bez częstych spotkań. Spotykaj Jezusa każdego dnia. Im bardziej dwoje ludzi się kocha, tym chętniej spędzają wspólnie czas. Potrzebujemy spotykać się z Jezusem. To jest właśnie modlitwa. Jezus cieszy się z przebywania z tobą: *tak Bóg twój tobą się rozraduje* (Iz 62,5).
2. Modlitwa to proste bycie z Bogiem. Przyjdź do Niego. Pozwól, by On działał. Idź tam, gdzie cię prowadzi. Nie zagaduj Boga. Daj Mu szansę mówić do ciebie, okazać ci miłość, pocieszyć. Nade wszystko kontempluj Go w Jego rzeczywistej obecności, bądź twarzą w twarz z Jezusem *jakbyś na oczy widział niewidzialnego* (Hbr 11,27). Jeśli modlisz się w kościele, wierz mocno w obecność Jezusa w Tabernakulum, w Jego serce tam bijące, w Jego miłość, która jest dla ciebie. Po prostu trwaj. Modlitwa to nie to, co ty robisz, ale to, co czyni Bóg, gdy ty jesteś obecny.
3. Wytrwaj w codzienności. Nie poddawaj się, gdy nic nie czujesz. Trwaj dla Jezusa, nie dla zaspokojenia własnej satysfakcji. Bądź dla Niego z miłości, nawet jeśli nie czujesz Jego miłości ani swojej miłości do Niego. Jezus naprawdę ciebie kocha, ciebie osobiście.

Kiedy się modlisz, Jego spojrzenie spoczywa na tobie, On tobą się raduje. Czy czujesz coś czy nie *w miłości Bożej strzeż samego siebie* (Jud 1,20). Co się tyczy twojej miłości do Jezusa, to jest ona słaba. Jednak trwanie dla Jezusa już jest miłością, gdyż miłość wyraża się czynami, nie zaś słowami czy uczuciami. Trwanie jest miłością. Stałe miejsce modlitwy pomaga wytrwać. Święty Jan od Krzyża radzi, byśmy byli wierni miejscu umówionego spotkania. Módl się w miejscu, w czasie najlepszym i tak jak to czynisz najlepiej, ale bądź zawsze otwarty na zmiany, jakich pragnie Bóg.

Modlitwa końcowa. Dziękuję Ci, Jezu, za to, że ochrzciłeś mnie w Duchu Świętym. Naucz mnie modlić się, trwać w ciszy przed Tobą, spędzać z Tobą czas, przychodzić i trwać w spojrzeniu Twojej miłości do mnie.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Dziękuję Ci, Jezu, że mnie miłujesz.

DZIEŃ DRUGI

Wytrwaj we Mnie

Stań w obecności Boga. Nie to jest ważne, że ja staję w obecności Boga, ale że Bóg jest zawsze obecny dla mnie. Teraz mogę stanąć i uświadomić sobie Jego obecność. Daleś mi poznać drogi życia i napelnisz mnie radością przed obliczem Twoim (Dz 2,28).

Pismo Święte: Przeczytaj Ewangelię według św. Jana 15,4

Wytrwajcie we mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we mnie trwać nie będziecie.

Łaska, której pragnę. Proszę Cię, Panie Jezu, o łaskę modlitwy. Maryjo, moja Matko, zanieś mnie w swojej modlitwie do Jezusa. Naucz mnie, jak się modlić.

Punkty do modlitwy.

1. Możesz modlić się tekstem biblijnym o krzewie winnym. Trwaj blisko Jezusa na modlitwie, zjednocz się z Nim, z Niego czerp życie. On jest krzewem winnym. Możesz przynosić owoc tylko w jedności z Nim, gdy swoje życie przeżyjesz z Nim.
2. Ci, którzy zostali ochrzczeni w Duchu Świętym, otrzymują prawie zawsze dar modlitwy kontemplacyjnej, prostego spojrzenia, szukania oblicza Boga, przebywania w Jego obecności. Są ludzie, którzy wchodzi w głęboką modlitwę kontemplacji poprzez modlitwę różańcową. Gdyby wyjęto paciorki różańca z ich rąk, byłiby zagubieni. Ta – wydająca się tylko ustną – modlitwa wprowadza ich w kontemplację tajemnicy życia, śmierci, zmartwychwstania i chwały Jezusa. Dla innych modlitwa w językach jest wejściem w głębię modlitwy. Rozpoczęcie poprzez modlitwę w językach stawia ich w obecności Bożej. Są i tacy, którzy trwają w modlitwie w językach do końca modlitwy. Każdy otrzymał inny dar: *Jako dobrzy szafarze różnorakiej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał* (1 P 4,10).
3. Jesteśmy latoroślami winnego krzewu, jak pisze św. Paweł. W każdym przypadku żyjemy, wzrastamy, przynosimy owoce tak długo, jak żyjemy w Chrystusie. Sakramenty, szczególnie Eucharystia, są źródłem życia dla nas. Codzienna modlitwa jest również źródłem życia. Bez niej usychamy, z nią jesteśmy gotowi działać dla Boga.

Krótko po Wniebowstąpieniu Pana Jezusa Piotr i Jan zostali aresztowani, oddani pod straż do następnego dnia, w którym zostali przesłuchani przez *przełożonych, i uczonych w Jerozolimie*. (...) *Wtedy Piotr napelniony Duchem Świętym powiedział do nich* (...). *Widząc odwagę Piotra i Jana, a dowiedziawszy się, że są oni ludźmi nieuczonymi i prostymi, dziwili się. Rozpoznawali w nich też uczniów Jezusa*. (Dz 4,5-13). Oni przebywali z Jezusem. To było rozpoznawalne; było też wytłumaczeniem dla wrogich im władz. Dla nas przebywanie z Jezusem to modlitwa.

Modlitwa końcowa. Panie Jezu, dziękuję Ci, że jesteś zawsze przy mnie. Nie daj mi nigdy stracić świadomości Twojej obecności.

Maryjo, proszę prowadź mnie, bym w każdym momencie przychodził do Jezusa, w chwilach pracy, odpoczynku, decyzji, potrzeby, radości. Spraw, by Jezus był dla mnie żywą Osobą.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Dziękuję Ci, Jezu, że jesteś ze mną.

DZIEŃ TRZECI

Dary modlitwy

Stań w obecności Boga. Stawiam sobie zawsze Pana przed oczy (Ps 16,8)

Pismo Święte: Przeczytaj Ewangelię według św. Jana 15,1-2.5

Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która we mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze mnie nic nie możecie uczynić.

Łaska, której pragnę. Panie Jezu, Ty sam powiedziałeś: Nie wyście mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili (J 15,16). Proszę Cię teraz o łaskę, bym lepiej Cię poznał, mocniej kochał, wierniej naśladował i bym przynosił owoce.

Punkty do modlitwy.

1. Może z radością odkryłeś dary, którymi Bóg obdarzył cię, gdy otrzymałeś nowe wylanie Ducha Świętego. Gdy Bóg obdarza nas darem, nie czyni tego, byśmy odeszli i zakopali go jak człowiek z Ewangelii św. Mateusza (Mt 25,15). Bóg pragnie działać przez nas. On jest krzewem winnym, źródłem, gdy będziemy trwać w Nim, wyda On wspaniały owoc. *Izrael zakwitnie i rozrośnie się, i napełni powierzchnię ziemi owocami* (Iz 27,6). W ten sposób przyjdzie Boże królestwo. Bóg nas przycina, byśmy wydali większy owoc. Zanieś Bogu swoją modlitwę, powierz się Jemu, oddaj Jemu swoje dary

i swoją pracę – taką jaka ona jest: ważną lub prostą – oddaj ją Bogu, by Jemu służyła, Jemu przynosiła owoc.

2. Często czujemy się oczyszczani na modlitwie. Co robić, gdy nasza modlitwa staje się „ciemnością”, gdy „tracimy światło”? Trwać dalej. Gdy powodem tego stanu nie jest grzech, choroba, cierpienie, gdy nie widzimy żadnego lekarstwa, wtedy możemy przyjąć, że stan ten jest wolą Bożą. Święty Jan od Krzyża mówi o „ciemnej nocy”. Jeżeli nie widzisz światła Boga, możesz dalej trwać w ciemności, wiedząc, że Bóg tam jest ze mną. Może On jest bliżej mnie, a ja trwam w Jego cieniu. Jak słusznie zauważył poeta: „Tam gdzie pada najjaśniejszy promień, tam cień staje się najciemniejszy”. Pocieszeni, łatwość i radość na modlitwie są darem. Ciemność na modlitwie jest takim samym darem. Żaden z tych darów nie zależy od tego, czy jesteśmy mili Bogu. Podczas zimy życie w krzewie winnym zdaje się zanikać, ale tak naprawdę jest to tylko czas przygotowania się do wydania owoców. Trwaj przy Bogu podczas ciemności. Bądź wierny w poszukiwaniu Jego obecności. On potrzebuje ciebie, w tajemnicy miłości, tak jak ty potrzebujesz Jego.
3. Można powiedzieć, że dary są po to, byśmy nimi służyli nie dla naszej ozdoby. Z drugiej strony Bóg raduje się czyniąc nas pięknymi. On obdarza swoich umiłowanych darami nawet podczas snu. Ogromnie się wesołę w Panu, dusza moja raduje się w Bogu moim, bo mnie przyodziął w szaty zbawienia, jak oblubienca, który wkłada zawój, jak oblubienicę strojną w swe klejnoty. (Iz 61,10)

Bóg raduje się nami i my radujemy się Nim bardziej niż darami, którymi nas obdarza. Łatwo wpaść w zachwyty, gdy Bóg nas używa lub przychodzi do nas w sposób szczególny na modlitwie. To zrozumiałe, ale trzeba, byśmy bardziej radowali się Dawcą niż samym darem, byśmy byli bardziej przywiązani do Niego niż do darów. Podziękuj Bogu w modlitwie za dary, którymi cię obdarzył i za drogę, po której cię prowadzi, byś Jemu służył. Powiedz Mu, że kochasz Go bardziej od Jego darów, jakkolwiek są one piękne.

Modlitwa końcowa. Rozmawiaj z Maryją, oblubienicą Boga, z Tą, która była najbardziej obdarzona przez Boga, która przyniosła naj-

piękniejszy owoc i proś, by pokazała ci owoc, błogosławiony owoc Jej żywota, Jezusa.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Dziękuję Ci, Jezu, za dar siebie samego.

DZIEŃ CZWARTY

Charyzmaty słowa i Słowa Boga

Charyzmatem proroctwa Pan Bóg obdarza tylko niektórych ludzi. Jest wiele przykładów proroków i prorokiń oraz mów proroczych zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie. Bóg mówi do nas przez słowa, pomysły, działania oraz całe życie tych, których obdarzył tym charyzmatem. Franciszek z Asyżu wiódł prorockie życie. Również Jan Paweł II mówi prorockie słowa. Można również usłyszeć proroctwa na modlitwie w grupach charyzmatycznych. Prawdziwe proroctwo jest słowem Boga. Może być ono trochę zniekształcone, gdyż przechodzi przez niedoskonałe narzędzie, jakim jest człowiek, który je wypowiada. Czasem może ono nie pochodzić od Boga. Widzieliśmy wiele ksiąg zapisanych proroctwami, które wcale nie wydają się pochodzić od Niego, ale pomimo tego powinniśmy słuchać słów proroctwa, gdyż to sam Bóg może przez danego człowieka mówić do nas. Poza proroctwem są też inne „charyzmaty słowa”. Dar mądrości w danej sytuacji czy problemie, dar poznania rzeczy, o których w żaden inny sposób nie mogę wiedzieć, dar znalezienia właściwego fragmentu Pisma Świętego, poprzez który Bóg pragnie powiedzieć coś szczególnego. Nie wszyscy ludzie posiadają charyzmaty słowa, ale wszyscy możemy doświadczać, przyjmować, pielęgnować i uczyć się ze słowa Bożego, które objawia się na wiele sposobów.

Stań w obecności Boga. Stań w obecności miłującego cię Boga i proś Go o łaskę modlitwy. Proś też Maryję, by była obecna wraz ze swoim Synem.

Pismo Święte: Przeczytaj Hbr 4,12

Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.

Łaska, której pragnę. Proś Maryję, by modliła się za ciebie, byś usłyszał Jezusa, gdy mówi do ciebie bez względu na formę, w jakiej przekazuje swoje słowo. Proś Jezusa, wraz z modlącą się za ciebie Maryją, byś mocniej doświadczał, czym jest słowo Boże w Biblii i byś mógł przyjąć słowo Boga o Jego miłości do ciebie, tak jak je wyraża.

Punkty do modlitwy.

1. Chrześcijanie zawsze wierzyli, że Bóg może mówić do człowieka osobiście, używając słów Pisma Świętego, by przekazać to, co chce mu powiedzieć w danym momencie i w danej sytuacji. Bóg może wyjść poza dosłowne znaczenie słów, by powiedzieć coś, co nie było intencją osoby piszącej tekst natchniony. Na przykład Tomasz Merton przeczytawszy w Piśmie Świętym słowa: „Zachowasz milczenie” zrozumiał, że Jezus pragnie, by został mnichem trapistą. I tak uczynił. Na tym polega doktryna chrześcijańska o podwójnym natchnieniu. Nie tylko Biblia jest natchnionym słowem Bożym, ale Bóg może mnie natchnąć, bym czytając Biblię rozumiał to, co pragnie mi powiedzieć tu i teraz. Mogę się modlić, bym mocniej doświadczał tajemnicy Pisma Świętego, tak jak Bóg tego dla mnie pragnie.
2. Chcę usłyszeć Jezusa, gdy mówi do mnie, bez względu na to jak będzie mówił. W sposób szczególny Bóg mówi do mnie poprzez Pismo Święte, ale może także mówić przez słowa, które słyszę podczas Eucharystii, na kazaniu, poprzez hymny czy na modlitwie osobistej. Czasem może wykorzystać zwykłą rozmowę, przyrodę, tekst w gazecie. Módl się, byś Go usłyszał i rozpoznał Jego głos: Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a one mnie znają (...) będą słuchać głosu mego (J 10,14-16).
3. Pragnę rozpoznać każdy wyraz Bożej miłości w moim życiu, każdą oznakę miłości w Jego słowie. On objawia mi swoją miłość przez dobre rzeczy i ludzi, jakich wokół mnie postawił. Chcę odczytać

Bożą miłość do mnie w znakach, poprzez które mi ją objawia i pragnę okazać Mu wdzięczność za Jego czułe łaski.

Modlitwa końcowa. Naucz mnie, Panie Jezu, słuchać Twego głosu. Naucz mnie przyjmować słowo, jakie masz dla mnie w Piśmie Świętym. Naucz mnie rozpoznawać, gdy mówisz do mnie bez względu na to, jaki sposób wybierasz, by przyjść do mnie. Amen.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Mów, Panie, bo sługa Twój słucha.

DZIEŃ PIĄTY

Charyzmaty uzdrawiania i moc uzdrowienia miłości Jezusa

Bóg odpowiada na modlitwę o uzdrowienie. Co więcej, niektórych ludzi obdarza charyzmatem modlitwy o różnego rodzaju uzdrowienia, która ma niezwykłą skuteczność. Jezus jest tym, kto uzdrawia. Jego miłująca obecność leczy. Przez modlitwę uzdrawia nas wewnętrznie. Kiedy się modlę, Bóg „składa” mnie wewnętrznie, uzdrawia moje emocje, moją psychikę. On mnie uzdrawia krok po kroku. Jego uzdrowienie jest zazwyczaj powolne, ale pewne. Czyni to poprzez codzienny z Nim kontakt.

Stań w obecności Boga. Stań w obecności miłującego i leczącego cię Boga. Proś też Maryję, by pomogła ci się modlić.

Pismo Święte: Przeczytaj Mt 14,35-36

Ludzie miejscowi, poznawszy Go, rozesłali posłańców po całej tamtejszej okolicy, znieśli do Niego wszystkich chorych i prosili, żeby przynajmniej frędzli Jego płaszcz mogli się dotknąć; a wszyscy, którzy się Go dotknęli, zostali uzdrowieni.

Łaska, której pragnę. Proś Maryję, by pomogła ci się modlić. Proś Jezusa, byś Go lepiej poznał poprzez Jego miłość do ciebie osobiście. Proś, byś mógł odpowiedzieć miłością na Jego miłość oraz byś wierniej Go naśladował.

Punkty do modlitwy.

1. *Ludzie miejscowi, poznawszy Go. Chcę rozpoznawać Jezusa obecnego przy mnie podczas mojej modlitwy. Wiem, że On jest obecny teraz przy mnie i kocha mnie bez względu na to, czy czuję Jego miłość czy nie, czy jestem dobry, zły czy obojętny. Poznaję Go, rozpoznaję i poważnie traktuję Jego obecność, Jego miłość do mnie i potęgę tej miłości.*
2. *Znieśli do Niego wszystkich chorych i prosili, żeby przynajmniej frędzli Jego płaszcz mogli się dotknąć. Relacja z Jezusem, spotkanie z nim, nawet krótkie, leczy.*
3. *A wszyscy, którzy się Go dotknęli, zostali uzdrowieni. Jednak nie wszyscy, którzy proszą o uzdrowienie, otrzymują to, o co proszą. Wielu nie zostaje uzdrowionych. Jezus nie powiedział: „Jeżeli chcesz być moim uczniem, bądź wolny od swego krzyża”. On powiedział: *Weź swój krzyż i chodź za mną.* Nie mówił: „Wlecz swój krzyż za sobą”, ani: „Odrzuć swój krzyż”, ani: „Weź swój krzyż i niszc nim innych ludzi”, On powiedział, byś go nosił.*

Jezus podczas agonii w Ogrójcu prosił Ojca, by zabrał od Niego ten kielich, ale potem przyjął wolę Ojca, mówiąc: *Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie.* Spotkanie z Jezusem uzdrawia mnie – to pewne – ale nie ze wszystkiego. On obiecał mi krzyż. Nie obiecywał, że uleczy wszystko i że nie będzie żadnych krzyży w moim życiu.

Modlitwa końcowa. Maryjo, prowadź mnie do Jezusa, pomóż mi się modlić.

Panie Jezu, dziękuję, że mogę się z Tobą spotkać na modlitwie. Przebywanie z Tobą mnie leczy. Podnoszę teraz to, czego nie uzdrawiasz we mnie, co jest moim krzyżem. Pragnę go nieść z miłością. Przyjmij moją ofiarę. Łączę ją z Twoją ofiarą na krzyżu. Amen.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Uzdrów mnie, Jezu.

DZIEŃ SZÓSTY

Jezus zwyciężył wszelkie zło

Stań w obecności Boga. Bóg nasz bowiem jest ogniem pochłaniającym (Hbr 12,29).

Święty Jan Chrzciciel przygotował lud na przyjście Jezusa. *Gdy więc lud oczekiwał z napięciem* (Łk 3,15), Jan im powiedział: *Idzie mocniejszy ode mnie ... On chrzcić was będzie Duchem Świętym* (Łk 3, 15-16). Jezus, gdy przyszedł, też mówił o ogniu: *Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże pragnę, żeby on już zapłonął* (Łk 12,49). „Mocniejszy ode mnie”, „Mocny” – to jest słowo często używane w Piśmie Świętym w odniesieniu go tego, kto zwycięża zło. Jezus jest zwycięzcą w walce z szatanem. Również ogień jest narzędziem konfliktu. Spala, oczyszcza, uświęca. To samo czyni Duch Święty. „Ogień w sercu” – płonąca miłość serca Jezusa żywa we mnie. Prorok Jeremiasz znał ten ogień. Gdy został wyszydzony za słowo, które głosił, postanowił: *I powiedziałem sobie: Nie będę Go już wspominał ani mówił w Jego imię! Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień, nurtujący w moim ciele. Czyniłem wysiłki, by go stłumić, lecz nie potrafiłem* (Jr 20,9). Ogień symbolizuje budzącą lęk obecność Boga.

Pismo Święte: Przeczytaj So 3,17-18

Pan, Twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz – On zbawi, uniesie się we-selem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, jak w dniu uroczystego święta. oraz 1 Kor 15, 57-58

Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Przeto, bracia moi najmiłsi, bądźcie wytrwali i niezachwiani, zajęci zawsze ofiarnie dziełem Pańskim, pamiętając, że trud wasz nie pozostanie daremny w Panu.

Łaska, której pragnę. Bym poznał Cię, Jezu, lepiej i bym miał w sercu Twój ogień i zapal.

Punkty do modlitwy.

1. Zostaliśmy ochrzczeni Duchem Świętym i staliśmy się narzędziami w ręku Pana Boga. Używa On nas, by wprowadzić wszystkich ludzi do swego Królestwa. Z tego powodu możemy oczekiwać wzmożonej walki duchowej. Pamiętajmy, że w tej walce Jezus już zwyciężył. Każdy z nas przeżywa swoją walkę duchową, ale *nie tocymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich* (Ef 6,12). Dlatego ważne jest, byśmy byli blisko Jezusa i Jego Matki, która przeraża moce zła: *Kimże jest ta, która świeci z wysoka jak zorza, piękna jak księżyc, jaśniejąca jak słońce, groźna jak zbrojne zastępy* (Pnp 6,10).
2. W Jezusie jest nasze zwycięstwo. Szatan chce nas przekonać, że jest inaczej, ale możemy iść za radą św. Jakuba: *Przeciwstawiajcie się natomiast diabłu, a ucieknie od was* (Jk 4,7). Możemy wyrzucać szatana mówiąc po cichu „Odejdź w imię Jezusa” i potem wrócić do naszych czynności. Niektórym Bóg daje szczególny dar modlenia się za lub z innymi w walce duchowej. Ta służba prawie zawsze dokonuje się w cichej modlitwie. Zazwyczaj nie mówimy o tym osobie, której to dotyczy. Po cichej modlitwie, by wypełniła się wola Boża, rozkazujemy szatanowi, by odszedł w imię Jezusa. W takiej służbie bardzo ważne są post i modlitwa.

Zbawcza moc drogocennej krwi Jezusa jest zawsze dla nas dostępna. *A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka* (Ap 12,11). Musimy być mocni w naszym życiu chrześcijańskim *dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego* (Ef 4,12). Chociaż, jak podkreśla Pismo Święte, jeszcze nie opieraliście się aż do przelewu krwi, walcząc przeciw grzechowi (Hbr 12,4).

Modlitwa końcowa. Panie Jezu, Ty wszystko możesz, Ty pokonałeś wszelkie zło. Twoim pragnieniem jest rozpaścić ogień na ziemi, ogień Ducha Świętego, który jest ogniem Twojej miłości. Rozpal ogień w moim sercu. Oczyść me serce. Spraw, bym był blisko Ciebie w czasie kuszenia. Obmyj moje serce i całe moje życie swą zbawczą krwią. Maryjo, moja Matko, pozwól mi być blisko Ciebie, bo Szatan szczególnie

boi się właśnie Ciebie. Weź mnie za rękę, bądź moją tarczą. Prowadź mnie do radości Jezusa.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Chwalę Ciebie, Jezu, za Twoje zwycięstwo nad złem.

DZIEŃ SIÓDMY

Inne charyzmaty służby

Stań w obecności Boga. Dziękuję Ci, Maryjo, że jesteś tu przy mnie. Dziękuję Ci, Jezu, że jesteś tu przy mnie.

Pismo Święte: Przeczytaj Rz 12,4-8

Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność – podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami. Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocstwa – do stosowania zgodnie z wiarą; bądź to urząd diakona – dla wykonywania czynności diakońskich; bądź urząd nauczyciela – dla wypełniania czynności nauczycielskich; bądź dar upominania – dla karcenia. Kto zajmuje się rozdawaniem, niech to czyni ze szczodropliwością; kto jest przełożonym, niech działa z gorliwością; kto pełni uczyńki miłosierdzia, niech to czyni ochoczo.

Łaska, której pragnę. Proś Maryję, by modliła się z tobą i by pomogła ci się modlić. Proś Jezusa, byś lepiej Go poznał, mocniej kochał, wierniej naśladował służąc wszystkimi darami i łaskami, jakimi cię obdarzył.

Punkty do modlitwy.

1. Podziękuj Jezusowi za te dary służby, które już w sobie zauważyłeś. Proś Go o światło, byś mógł dostrzec te dary, którymi cię obdarzył, a których jeszcze nie rozpoznałeś w sobie. Podziękuj Panu Bogu za Jego miłość do ciebie i za to, że cię wybrał, byś Jemu służył, nawet jeżeli nie wiesz jeszcze jak i kiedy Pan Bóg się tobą posłuży.

2. Może masz pracę, w której potrzebne są pewne charyzmaty. Jeżeli jesteś, na przykład, lekarzem, pielęgniarką, dentystą lub asystentem medycznym czy dentystycznym potrzebujesz daru uzdrawiania, a jeżeli jesteś doradcą, psychologiem, psychiatrą czy pracownikiem socjalnym, potrzebujesz daru uzdrowienia wewnętrznego. W nauczaniu, szczególnie religii, potrzebny jest dar nauczania. Ci, którzy głoszą kazania, potrzebują, nieraz bardzo mocno, charyzmatu głoszenia. Kto pracuje z ludźmi potrzebującymi, powinien się modlić o charyzmat współodczuwania z innymi i charyzmat pomocy potrzebującym. Ci, którzy pracują z dziećmi lub młodzieżą, powinien modlić się o charyzmat pracy z taką grupą ludzi. Czy czujesz się czasami wezwany do modlitwy za innych ludzi, o pokój lub w jakiejś innej intencji? Możliwe, że Bóg pragnie cię obdarzyć charyzmatem modlitwy wstawienniczej. Może Bóg pragnie cię powołać do służby muzycznej i chce cię obdarzyć lub zwiększyć w tobie charyzmat muzyki. Na koniec, czy jesteś matką lub ojcem? Ojcostwo i macierzyństwo są charyzmatem. Proś o nie. Bardzo ci pomogą. Proś też o ten charyzmat czy charyzmaty, które wydają się być potrzebne w twojej pracy. Jeśli nie wiesz, jakie ci są potrzebne, proś o te, którymi Pan Bóg, według ciebie, pragnie cię obdarzyć lub je w tobie pomnożyć. Jeżeli dalej nie wiesz o co się modlić, proś ogólnie o charyzmat służby i pozwól Bogu samemu działać.
3. Powiedz Jezusowi, że bardziej pragniesz Jego samego niż darów czy charyzmatów. Stań przed Dawcą i ofiaruj się Jemu w całości, jak On ofiarował się cały tobie. W porównaniu z Nim wszystkie dary są niczym.

Modlitwa końcowa. Maryjo, przyjdź ze mną do Jezusa i pomóż mi modlić się do Niego i dziękować Mu za dar Ducha Świętego, za dary i charyzmaty, jakimi mnie obdarza, a w szczególności za dar siebie samego. Panie Jezu, dziękuję Ci za Twoje dary. Wiem, że są one po to, by ich używać, pomóż mi w tym. Szczególnie dziękuję Ci za wspaniały dar Ducha Świętego w moim sercu i w moim życiu. Ponad wszystko dziękuję Ci za dar, jakim jesteś Ty sam, Panie Jezu. Amen.

Krótką modlitwa do powtarzania w ciągu dnia.

Dziękuję, Jezu, za wszystkie Twe dary.